

Sygn. akt I C 455/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Włodarczyk

Protokolant: Magdalena Adamus

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2019 r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko pozwanej B. M.

o wydanie ruchomości

1) nakazuje pozwanej, aby wydała powodowi w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku następujące ruchomości:

- oświetlenie studyjne (...) składające się z 2 lamp błyskowych, 3 statywów, 2 czasz do lampy błyskowej,
- tunel bezcieniowy,
- boksy systemowe (...) 5 sztuk,
- ekrany fotograficzne plexi 3 sztuki,
- łóżko drewniane z czereśni,
- narożnik skórzany w kolorze zielonym,
- stojaki metalowe do blatów 2 sztuki,
- farby, lakiery, bejce o nieustalonych ilości i producencie,
- dwa głośniki kolumnowe (...),
- filtr zewnętrzny do akwarium (...),
- listwy drewniane 400 mb,
- wentylator (...),
- lodówkę samochodową,
- drzwi białe łazienkowe 21 sztuk,

- ramy drewniane do obrazów 40 sztuk,
 - statywy fotograficzne(...) 2 sztuki,
 - półprodukty drewniane do stołów, ram i stolików, o nie ustalonej ilości i wymiarach,
 - drewno dębowe kantówka 43 sztuki o długości po ok. 2,41 m, szerokości i wysokości 9 / 9 cm, o łącznej masie ok. 0,88 metra sześciennego;
 - drewno dębowe w ilości 20 bali o długości ok. 2,17 m, grubości ok. 5,5 cm, szerokości ok. 30 cm, o łącznej masie ok. 0,72 metra sześciennego,
 - drewno liściaste mieszane twarde, składające się z balików o długości ok. 2,22 m, szerokości ok. 29 cm i grubości ok. 5,5 cm, o łącznej masie ok. 3,11 metra sześciennego,
 - drewno liściaste mieszane twarde, składające się z balików o długości ok. 1,1 m, szerokości ok. 20 cm i grubości ok. 5 cm, o łącznej masie ok. 1,14 metra sześciennego,
 - drewno opałowe liściaste mieszane twarde o łącznej masie ok. 1,60 metra sześciennego,
 - drewno wiązu, składające się z balików o długości ok. 2,64 m, szerokości ok. 25 cm i grubości ok. 2,5 cm, o łącznej masie ok. 3,60 metra sześciennego,
 - drewno jesionu, składające się z balików o długości ok. 3,77 m, szerokości ok. 33 cm i grubości ok. 5 cm, o łącznej masie ok. 17,94 metra sześciennego,
 - drewno liściaste mieszane twarde, składające się z balików o długości ok. 3,9 m, szerokości ok. 26 cm i grubości ok. 4,7 cm, o łącznej masie ok. 9,60 metra sześciennego,
 - drewno bukowe w ilości 30 bali, o długości ok. 2,26 m, grubości ok. 5 cm, szerokości ok. 27 cm, o łącznej masie ok. 0,91 metra sześciennego,
 - drewno liściaste mieszane twarde w ilości 40 bali, o długości ok. 0,55 m, grubości ok. 5 cm, szerokości ok. 18,5 cm, o łącznej masie ok. 0,21 metra sześciennego,
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 5 730 (pięć tysięcy siedemset trzydzieści) złotych;
 - 3) oddala powództwo w pozostałej części;
 - 4) umarza postępowanie w zakresie żądania wydania ruchomości: butli gazowej, aktu notarialnego, faktur i pokwitowań zakupu drewna, pióra wiecznego, kurtki skórzanej, zestawu śniadaniowego, książek;
 - 5) znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;
 - 6) nie obciąża stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygnatura I C 455/16

UZASADNIENIE

Powód J. N. po ostatecznej zmianie żądania (k. 599-600, 613-614), domagał się od pozwanej B. M. wydania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku następujących ruchomości: wilgotnościomierza do drewna (...), średnicomierza „klupa” 100 cm (...), drzwi białych łazienkowych 30 sztuk, tarcicy bukowej 1,443 m³, kosiarki S. (...), glebogryzarki S. (...), pilarki poprzeczno-wzdłużnej R., agregatu prądotwórczego H., nagrzewnicy gazowo-elektrycznej MASTER, drewna owocowego tarcicy 60 m³, drewna jesionowego tarcicy 70 m³, drewna tarcicy mix dęb,

wiąz, grab, kasztanowiec, grusza, jabłoń 50 m³, półproduktów drewnianych do stołów, ram i stolików, komputera stacjonarnego H.-P. (...), obiektywu N. S. 85 mm, obiektywu N. 50 mm, maszyny do wywoływania filmów T. C., drukarki E. (...), kosy spalinowej S. (...), drewna dębowego kantówek 43 sztuki, ekranu plazmowego 42 cale P., biblioteki dębowej, pamiątkowej stuletniej księgi, komody dębowej, łóżka drewnianego w kolorze czereśni, narożnika skórzanego w kolorze jasnej zieleni, fotela skórzanego obrotowego w kolorze jasnej zieleni, stojaków metalowych do blatów marmurowych 2 sztuki, tabletu A4 W. (...) sztuki, oświetlenia studyjnego E. (...) zestawów, lampy błyskowej, statywu, czaszy do lampy błyskowej, docisku do frezarki Felder, ram drewnianych, blatów klejonych z wiązu 3 sztuki, blatów klejonych z jesionu 3 sztuki, blatów klejonych z jabłoni 3 sztuki, tunelu bezcieniowego, aparatu fotograficznego S. F., cegły budowlanej 3000 sztuk, farb, lakierów, bejc, głośników kolumnowych P. (...) sztuki, tarczy D., zestawu filtrów do akwarium E., boksów „systainer” F. (...) sztuk, listew drewnianych 400 mb, tła fotograficznego E. z systemem zawiesznień, ekranów fotograficznych plexi 3 sztuki, lodówki samochodowej, tkaniny dekoracyjnej 30 mb, wentylatora, ram z wydrukami zdjęć lotniczych 2 sztuki, postumentu do maszyny do szycia z blatem z wiązu, statywów fotograficznych E. (...) sztuki, ławki z jabłoni, tarcz do pilarki 5 sztuk, frezów do frezarki 20 sztuk. Zgłosił także roszczenie ewentualne, o zapłatę odszkodowania w wysokości wartości tych rzeczy ruchomych, których wydanie przez pozwaną jest niemożliwe. Powód wniosł o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za każdą instancję. Cofnął pozew za zgodą pozwanej w zakresie żądania wydania butli gazowej, aktu notarialnego, faktur i pokwitowań zakupu drewna, pióra wiecznego, kurtki skórzanej, zestawu śniadaniowego i książek. W uzasadnieniu żądania wyjaśnił, że w okresie od końca 2011 r. do maja 2013 r. pozostawał z pozwaną w konkubinacie. Mieszkali razem najpierw w G., potem w C. przy ulicy (...), a przed rozstaniem w P. nr (...). Powód w G. prowadził działalność gospodarczą w zakresie stolarstwa i fotografii. Decydując się na zamieszkanie z pozwaną, jednocześnie przeniósł na jej nieruchomości swoje maszyny i urządzenia, oraz materiały drewniane. Po rozpadzie związku pozwana nie zgodziła się na to, by powód zabrał z jej nieruchomości swoje rzeczy. Rzeczy wymienione w żądaniu stanowią własność powoda, a ich łączna wartość to ponad 475 000 zł.

Pozwana B. M. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana przyznała, że pozostawała z powodem w konkubinacie, ale w okresie od kwietnia/maja 2012 r. Wówczas zamieszkali razem w wynajętym mieszkaniu w G.. Powód deklarował gotowość rozpoczęcia działalności gospodarczej w P., na nieruchomości pozwanej. Na przełomie 2012/2013 r., powód przewiózł swoje rzeczy do domu pozwanej w P.. Powód zajmował się hazardem, przegrywał znaczne ilości pieniędzy. Pozwana widząc to, zaoferowała mu wydzierżawienie nieruchomości w P., aby mógł tam prowadzić działalność gospodarczą. Strony zawarły taką umowę 11 marca 2013 r. Wiosną 2013 r. związek stron rozpadł się. Powód wiele razy wywoził z nieruchomości powódki różne rzeczy. Ostatnia taka sytuacja miała miejsce 30-31 sierpnia 2013 r. Tylko część drzewa znajdującego się na nieruchomości pozwanej stanowi własność powoda, reszta należy do niej, jej ojca i brata. Pozwana przyznała, że do powoda należą i znajdują się na jej nieruchomości następujące rzeczy: drzwi białe łazienkowe w ilości 20 sztuk, pilarka R., półprodukty do stołów, ram i stolików, ekran plazmowy 42 cale, łóżko drewniane, narożnik skórzany, stojak metalowy do blatu, oświetlenie studyjne E., docisk do maszyny Felder, ramy drewniane, tunel bezcieniowy, farby, lakiery i bejce, głośniki kolumnowe, zestaw do akwarium E., boksy festool, listwy drewniane, ekrany fotograficzne plexi, wentylator, lodówka samochodowa, drewno dębowe kantówki, statywy fotograficzne. Tarcica bukowa w ilości 1,443 m³ znajdowała się na posesji pozwanej, ale powód zużył ją na wykonanie dużych ram dla firmy (...). U pozwanej znajdują się także biblioteka dębowa, którą podarował jej powód i stanowi jej własność, to samo dotyczy komody dębowej, zdjęć lotniczych w ramkach, postumentu pod maszyną do szycia, ławki z jabłoni. Cegła budowlana stanowi własność ojca pozwanej.

1. Ustalenia faktyczne.

Powód i pozwana tworzyli związek konkubencki. Zamieszkali ze sobą w 2012 r. w G.. Powód zajmował się usługami stolarskimi i fotograficznymi. Na przełomie 2012/2013 r., strony zamieszkały w domu pozwanej w (...), gmina W.. Powód przeniósł część należących do niego ruchomości na posesję pozwanej. Na nieruchomości pozwanej wówczas znalazły się i nie zostały do chwili obecnej zwrócone następujące rzeczy należące do powoda: oświetlenie studyjne E. składające się z 2 lamp błyskowych, 3 statywów, 2 czasz do lampy błyskowej, tunel bezcieniowy, boksy systemowe F. (...) sztuk, ekrany fotograficzne plexi 3 sztuki, łóżko drewniane z czereśni, narożnik skórzany w kolorze

zielonym, stojaki metalowe do blatów 2 sztuki, farby, lakiery, bejce o nieustalonej ilości i producencie, dwa głośniki kolumnowe J. (...) 180, filtr zewnętrzny do akwarium E. (...), listwy drewniane 400 mb, wentylator Elta (...), lodówka samochodowa, drzwi białe łazienkowe 21 sztuk, ramy drewniane do obrazów 40 sztuk, statywy fotograficzne E. (...) sztuki, półprodukty drewniane do stołów, ram i stolików o nie ustalonej ilości i wymiarach, drewno dębowe kantówka 43 sztuki o długości po ok. 2,41 m, szerokości i wysokości 9 / 9 cm, o łącznej masie ok. 0,88 m3, drewno dębowe w ilości 20 bali o długości ok. 2,17 m, grubości ok. 5,5 cm, szerokości ok. 30 cm, o łącznej masie ok. 0,72 m3, drewno liściaste mieszane twarde, składające się z balików o długości ok. 2,22 m, szerokości ok. 29 cm i grubości ok. 5,5 cm, o łącznej masie ok. 3,11 m3, drewno liściaste mieszane twarde, składające się z balików o długości ok. 1,1 m, szerokości ok. 20 cm i grubości ok. 5 cm, o łącznej masie ok. 1,14 m3, drewno opałowe liściaste mieszane twarde o łącznej masie ok. 1,60 m3, drewno wiązu, składające się z balików o długości ok. 2,64 m, szerokości ok. 25 cm i grubości ok. 2,5 cm, o łącznej masie ok. 3,60 m3, drewno jesionu, składające się z balików o długości ok. 3,77 m, szerokości ok. 33 cm i grubości ok. 5 cm, o łącznej masie ok. 17,94 m3, drewno liściaste mieszane twarde, składające się z balików o długości ok. 3,9 m, szerokości ok. 26 cm i grubości ok. 4,7 cm, o łącznej masie ok. 9,60 m3, drewno bukowe w ilości 30 bali, o długości ok. 2,26 m, grubości ok. 5 cm, szerokości ok. 27 cm, o łącznej masie ok. 0,91 m3, drewno liściaste mieszane twarde w ilości 40 bali, o długości ok. 0,55 m, grubości ok. 5 cm, szerokości ok. 18,5 cm, o łącznej masie ok. 0,21 m3. Powód opuścił nieruchomości pozwanej na początku maja 2013 r. W dacie 17 czerwca 2013 r. na nieruchomości pozwanej znajdowały się także należące do powoda: urządzenie do wywoływania filmów C. T., blaty klejone z wiązu, jabłoni i jesionu, tarcza D., 5 sztuk tarcz do pilarek, 20 sztuk frezów, tło fotograficzne z systemem zawieszzeń E.. Rzeczy tych aktualnie nie ma na nieruchomości pozwanej. Po dacie 17 czerwca 2013 r. powód nie zabierał z nieruchomości w P. żadnych rzeczy.

W czasie trwania związku stron, powód podarował pozwanej w formie prezentów następujące ruchomości: bibliotekę dębową, komodę dębową, zdjęcia lotnicze z ramami, postument maszyny do szycia z blatem, ławkę z jabłoni.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 213-217, 246-249, 527-530, 621-623 i pozwanej k. 217-220, 249-250, 623-624, 634-636, zdjęcia k.21, 119, 401-402, 405-407, 409-418, 433-438, 450-460, 466-467, 469-472, 478-480, 489-494, faktury k.22, 24-32, 439-449, 474-477, 481-488, zamówienie k.23, oświadczenia k.33-37, 468, 610, 611, opinia biegłego G. R. k.710-733, opinia biegłego A. P. k. 858-880)

Powód do końca 2012 r. prowadził stolarnię w G.. Pracował dla niego R. G., oraz syn pozwanej K. M., którzy pomagali w przewożeniu rzeczy powoda do P. w styczniu 2013 r. Przewieziono wówczas drewno różnych gatunków o nieustalonej ilości. Drewno zostało złożone na działce pozwanej i na nieruchomości jej brata. U pozwanej znajdowało się także drewno należące do niej i jej ojca. Była tam cegła należąca do ojca pozwanej. Z G. przewieziono także należące do powoda komodę dębową i biblioteczkę, które powód podarował pozwanej. Podarował jej także ipoda i iphona 4S.

(dowód: zeznania świadków R. G. k.196-203 i K. M. k.203-207)

Ojciec pozwanej A. W., zakupił w 2012 r. drewno gruszy i jesionu od S. Z. za 1 100 zł, oraz cegłę budowlaną.

(dowód: oświadczenia potwierdzające sprzedaż drewna i cegły k.144-145)

W dniu 11 marca 2013 r., strony zawarły umowę dzierżawy nieruchomości pozwanej w P., w celu prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej w zakresie stolarstwa, z czynszem 2 000 zł miesięcznie. Pozwana wypowiedziała tę umowę oświadczeniem z 20 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w C.wyrokiem z 14 lipca 2016 r. sygn. I C (...), zasądził od J. N. na rzecz B. M. 3 000 zł z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2013 r.

(dowód: umowa dzierżawy k.49, oświadczenie o wypowiedzeniu k.52, odpis wyroku k.524)

Prokuratura Rejonowa w R. w sprawie Ds. (...), umorzyła dochodzenie w przedmiocie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonego przez powoda, polegającego na przywłaszczeniu jego ruchomości, które pozwana zabrała z P. i przewiozła do C., do domu przy ulicy (...). Umorzenie postępowania nastąpiło z tego powodu, iż strony zgodnie wskazywały, które rzeczy zostały zabrane przez pozwaną, pozwana nie zaprzeczała, że stanowią własność powoda, rzeczy zostały przez nią wydane powodowi. Zawiadomienie o przestępstwie w tej sprawie

powód złożył 20 maja 2013 r. Wskazał, że pozwana zabrała na jego szkodę z domu w P. między innymi jeden komputer stacjonarny, jednego laptopa, jeden tablet marki W., aparat fotograficzny S.. Podczas przeszukania, które przeprowadzili funkcjonariusze policji w domu pozwanej przy ulicy (...) w C. 21 maja 2013 r., pozwana wydała należące do powoda rzeczy, między innymi tablet W., komputer stacjonarny H., dwa aparaty fotograficzne i obiektyw. Rzeczy te zostały zwrócone powodowi.

(okoliczności niesporne, a nadto dowody w postaci postanowienia o umorzeniu dochodzenia k.5-6, dokumenty z akt sprawy Ds. (...)w załączeniu)

Z wniosku B. M. w sprawie Km (...) i z wniosku M. P. w sprawie Km (...), toczą się przeciwko J. N. postępowania egzekucyjne, prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. A. G.. W obu sprawach doszło na wniosek wierzycieli do zajęcia ruchomości dłużnika znajdujących się we władaniu B. M.. W dniu 15 marca 2019 r. podczas drugiej licytacji, komornik sprzedał ruchomości pilarkę R., docisk do frezarki F. i ekran plazmowy P. (...) cale.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód w postaci dokumentów z akt postępowań egzekucyjnych w sprawach Km (...) i (...) w załączeniu)

2. Ocena dowodów powiązana z podstawą prawną.

Powód roszczenie o wydanie rzeczy wywodził z art. 222 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że właściciel może żądać od osoby, która faktycznie włada jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że jest właścicielem rzeczy, których wydania domaga się, oraz, że rzeczy te znajdują się we władaniu pozwanej. W wypadku wykazania obu ww. przesłanek, na pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia, że choć jest we władaniu rzeczy powoda, to przysługuje jej skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Z uwagi na przedmiot żądania wydania rzeczy, trudno było oczekiwać od powoda, że przedstawi co do każdej z nich dowód nabycia własności. Rzeczy wskazane przez powoda są z reguły nabywane bez imiennych faktur, czy rachunków. Paragony fiskalne są przechowywane krótko, generalnie do czasu upływu gwarancji, lub rękojmi. Nie wynika z nich zresztą kto rzecz nabył. Rzeczy nabywane od osób fizycznych (np. drewno), często przechodzą z rąk poprzedniego właściciela, do rąk aktualnego, bez żadnych pisemnych dowodów. Taka jest praktyka tego rodzaju transakcji sprzedaży. Trudno zatem oczekiwać od powoda, że przedstawi pisemny dowód własności każdej z rzeczy, które były przedmiotem roszczenia. Takie oczekiwania byłyby irracjonalne, sprzeczne z praktyką obrotu tego rodzaju ruchomościami.

Nie istnieje zarazem żaden dowód, iż powód nie był właścicielem rzeczy, które przywiózł do P., wszedł w ich posiadanie w sposób nielegalny, tudzież dysponował tymi rzeczami w ramach stosunków obligacyjnych. Fakt wykonywania przez powoda władztwa nad rzeczami przywiezionymi do P., wykonywania go przez długi okres czasu w sposób niekwestionowany i niezakłócony, stanowi wystarczającą podstawę do traktowania go jako właściciela tych rzeczy. Stanowisko pozwanej, która wskazywała, iż powód nie wykazał posiadania tytułu własności rzeczy, oceniono jako intencjonalne, przyjęte wyłącznie na użytek tego postępowania. Tym bardziej, że do maja 2013 r., pozwana nigdy nie kwestionowała tytułu powoda do wykonywania władztwa nad ww. rzeczami, wynikającego z prawa własności.

Co do zasady zatem ustalono, że powód wykazał w sposób wystarczający, iż może żądać wydania rzeczy wywodząc swoje uprawnienie z prawa własności.

Kolejną przesłanką, która musiała być wykazana w tym procesie, było faktyczne władanie rzeczami przez pozwaną, z naruszeniem własności powoda.

W tym zakresie Sąd oceniał każdą z rzeczy będących przedmiotem roszczenia w sposób indywidualny.

Pierwszą grupę rzeczy stanowiły te, co do których pozwana przyznała, że znajdują się w jej władaniu i stanowią własność powoda. Dla przypomnienia były to: drzwi białe łazienkowe w ilości 20 sztuk, pilarka R., półprodukty do

stołów, ram i stolików, ekran plazmowy 42 cale, łóżko drewniane, narożnik skórzany, stójak metalowy do blatu, oświetlenie studyjne E., docisk do maszyny Felder, ramy drewniane, tunel bezcieniowy, farby, lakiery i bejce, głośniki kolumnowe, zestaw do akwarium E., boksy festool, listwy drewniane, ekrany fotograficzne plexi, wentylator, lodówka samochodowa, drewno dębowe kantówki, statywy fotograficzne. Pierwotnie przed wydaniem części z tych rzeczy pozwana broniła się zarzutem zatrzymania. Zarzut ten zdezaktualizował się w toku postępowania, z uwagi na wygaśnięcie wiarygodności pozwanej (w związku z jej zaspokojeniem).

Co do drzwi łazienkowych, to pozwana nigdy nie kwestionowała, że należą do powoda i są na jej nieruchomości. Strony różniły się tylko co do ich ilości. Powód twierdził, że jest ich 30 sztuk, a pozwana, że 20. Biegły sądowy, który dokonywał wyceny rzeczy ustalił, że jest ich 21. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, że u pozwanej powinno znajdować się 30 sztuk drzwi. Zdjęcie z k. 453 nie stanowi takiego dowodu, nie wynika z niego podawana przez powoda ilość drzwi. Z drugiej strony o wiarygodności zeznań pozwanej w tym zakresie świadczy to, że podawała ilość 20 sztuk drzwi, a okazało się, że było ich 21. Gdyby pozwana zamierzała drzwi zatrzymać dla siebie, choćby w pewnej ilości, z pewnością nie zostawiłaby do przyjazdu biegłego tej jednej sztuki więcej, niż sama podawała. Z tego względu Sąd nakazał wydanie 21 sztuk drzwi, oddalając powództwo co do 9 pozostałych.

Pozwana od początku postępowania przyznawała, że w jej władaniu znajdują się pilarka poprzeczno-wzdłużna R., ekran plazmowy 42 cale P., docisk do maszyny Felder. W tym zakresie także nie było sporu między stronami, że są one własnością powoda. Jak pisano w ustaleniach faktycznych, 15 marca 2019 r. powód przestał być właścicielem tych rzeczy, bowiem zostały sprzedane przez komornika podczas licytacji. Sąd oddalił zatem powództwo o ich wydanie, gdyż powód utracił legitymację czynną. Nie może także domagać się od pozwanej odszkodowania, bowiem utracił własność ww. rzeczy zgodnie z prawem.

Nie było także sporu co do tego, że powód jest właścicielem półproduktów drewnianych do stołów, ram i stolików. Pozwana przyznała, że jest we władaniu tych rzeczy. Powód nie sprecyzował jednak żądania w zakresie tych rzeczy. Nie wskazał o jakie konkretnie półprodukty chodzi, tj. jak wyglądają, z czego są wykonane. To bardzo utrudni wykonanie wyroku o ile się uprawomocni. Z drugiej strony, wobec przyznania przez pozwaną, że jest we władaniu tych rzeczy, niemożliwe było oddalenie powództwa w tej części, nawet mając na uwadze trudności w wykonaniu orzeczenia.

Nie było również sporu co do tego, że we władaniu pozwanej znajdują się należące do powoda łóżko drewniane w kolorze czereśni, narożnik skórzany w kolorze zielonym, 2 stojaki metalowe do blatów, 40 sztuk ram drewnianych do obrazów, tunel bezcieniowy, dwa głośniki kolumnowe, listwy drewniane 400 mb, ekrany fotograficzne plexi 3 sztuki, wentylator, lodówka samochodowa, drewno dębowe kantówka 43 sztuki.

Jeśli chodzi o oświetlenie studyjne E., to pozwana co do zasady nie przeczyła, że jego elementy znajdują się w jej władaniu, jednak powód w żądaniu wskazał, że było to 5 zestawów. Tymczasem podczas czynności 17 czerwca 2013 r., powód w obecności funkcjonariusza policji zrobił zdjęcie oświetlenia E. (k.405), przy czym nie wynika z niego, że znajduje się tam 5 zestawów studyjnych. W szczególności przedmioty oznaczone na zdjęciu numerami 1, 2, 3 to opakowania. Zdjęcie nie dowodzi zawartości opakowań. Zatem twierdzenie powoda, że zestawów było 5, nie zostało wykazane. Sąd nakazał więc wydanie 2 lamp błyskowych, 3 statywów, 2 czasz do lampy błyskowej, bowiem te elementy oświetlenia znajdują się we władaniu pozwanej. W pozostałej części żądanie oddalono, bowiem powód nie wykazał, aby w istocie w dacie opuszczania nieruchomości pozwanej, pozostawił tam 5 pełnych zestawów oświetlenia.

Powód domagał się wydania farb, lakierów i bejc, jednak w żądaniu nie wskazał ilości tych rzeczy, ani bliższych danych identyfikacyjnych (np. producenta). Pozwana przyznała, że jest we władaniu tych rzeczy, oraz, że należą one do powoda. Podobnie zatem jak przy półproduktach drewnianych nakazano ich wydanie, dodając, że ich ilość i producenci są nieustaleni.

Powód domagał się wydania zestawu filtrów do akwarium E., nie precyzując bliżej co ma na myśli pisząc o zestawie filtrów. We władaniu pozwanej znajduje się filtr zewnętrzny do akwarium E. i pozwana nie kwestionowała, że jest

on własnością powoda. Innych rzeczy rozumianych jako „zestaw filtrów” nie stwierdzono u pozwanej, a powód nie wykazał, aby takowe kiedykolwiek były w jej władaniu.

Pozwana nie przeczyła, że w jej władaniu znajdują się boksy F., przy czym powód domagał się wydania 9 sztuk, natomiast udowodniono, że u pozwanej znajduje się 5 sztuk boksów. Sąd nakazał zatem wydanie 5 boksów, oddalając żądanie w pozostałej części. Twierdzenia powoda w zakresie ilości boksów nie zostały wykazane.

Co do statywów fotograficznych to powód twierdził, że zostawił ich 4 u pozwanej. Jednak na zdjęciu wykonanym 17 czerwca 2013 r., są widoczne co najmniej 2 statywy. Taką ilość stwierdził także biegły. Taką zatem ilość nakazano wydać powodowi, bowiem nie ma pewności, że było ich u pozwanej więcej, gdy powód wyprowadzał się od niej.

Drugą grupę rzeczy stanowiło drzewo znajdujące się na nieruchomości pozwanej. Biegły z dziedziny leśnictwa opisał zastany u pozwanej stan rzeczy. Wymierzył drzewo, oraz wskazał, które stopy drzewa wg pozwanej należą do niej, a które do powoda. Powód twierdził, że na nieruchomości pozwanej znajduje się wyłącznie drzewo należące do niego. Przedstawił szereg oświadczeń osób, od których drzewo kupował. Oświadczenia te jednak pochodzą sprzed kilku lat, przed przewiezieniem drzewa na nieruchomość pozwanej. Nie dowodzą tego, że drzewo, które znajduje się u pozwanej jest własnością powoda. Nadto suma ilości drewna z oświadczeń, na które powoływał się powód (180 m³), nie zgadza się z ilością drewna znajdującego się u pozwanej. Pozwana także przedstawiła oświadczenia o zakupie drewna. Zeznając wskazywała, że część drewna należy do niej i członków jej rodziny. Nie było powodów, aby zeznaniom pozwanej odmówić wiary. Gdyby pozwana chciała podawać nieprawdę, to z pewnością twierdziłaby, że powód wyprowadzając się zabrał całe należące do niego drewno. Ona jednak precyzyjnie określiła, które stopy drewna należą do niej, a które do jej byłego partnera. Sąd nakazał wydać powodowi te stopy drewna, które w opinii biegłego zostały opisane (w oparciu o wskazania pozwanej), jako należące do powoda. W tym zakresie dano wiarę zeznaniom pozwanej.

Trzecią grupę stanowiły rzeczy, które z pewnością były we władaniu pozwanej, gdy powód wyprowadzał się z P., jednak z przyczyn leżących po stronie pozwanej, nie są już w jej władaniu. Co do tych rzeczy powód domagał się, zgłaszając roszczenie ewentualne, zapłaty odszkodowania w wysokości ich wartości z chwili utraty rzeczy. Powód wyprowadził się od pozwanej na początku maja 2013 r., wg pozwanej wywoził rzeczy z jej nieruchomości do końca sierpnia 2013 r. Jednak przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że nie ma żadnego dowodu bytności powoda na nieruchomości pozwanej po 17 czerwca 2013 r. Tego dnia powód był w P., towarzyszył mu funkcjonariusz policji O.. Nie była to czynność procesowa, powód jednak robił zdjęcia rzeczy znajdujących się u pozwanej. Strony już były w konflikcie, który zaowocował postępowaniami przygotowawczymi. Gdyby po dacie 17 czerwca 2013 r., powód zabrał z posesji pozwanej jakieś rzeczy, z pewnością fakt ten natychmiast znalazłby odbicie w zawiadomieniu o przestępstwie. Pozwana zeznając przyznała, że 17 czerwca 2013 r., powodowi towarzyszył funkcjonariusz policji O.. Nie twierdziła, że tego dnia powód zabrał jakiegokolwiek rzeczy. Ze zdjęć wykonanych 17 czerwca 2013 r. wynika, że wówczas na nieruchomości pozwanej były należące do powoda: urządzenie do wywoływania filmów C. T., białe klejone, tarcza D., 5 tarcz do pilarki, frezy do frezarki i tło fotograficzne z systemem zawieszek.

Co do maszyny do wywoływania filmów T., to powód przedstawił zdjęcie wykonane 17 czerwca 2013 r. w P. w obecności funkcjonariusza policji O., na którym widać tę maszynę (k.467). Powód przedłożył także oświadczenie C. D., od którego nabył to urządzenie (k.468). Dowody te są wystarczające dla ustalenia, iż powód jest właścicielem tej rzeczy, rzecz ta znajdowała się w posiadaniu pozwanej w czasie, gdy powód już z nią nie mieszkał, po czym rzecz ta zniknęła. Jej utrata obciąża zatem pozwaną, co czyni zasadnym roszczenie o odszkodowanie.

Co do blatów drewnianych to znajdowały się one na nieruchomości pozwanej podczas czynności z udziałem policjanta O. 17 czerwca 2013 r. W sytuacji, gdy aktualnie pozwana nie jest w stanie ich wskazać, oznacza to, że ponosi odpowiedzialność za utratę tych rzeczy, co czyni uzasadnionym roszczenie odszkodowawcze. Przy czym, powód twierdził, że każdego z rodzaju blatów były 3 sztuki. Przedstawił zdjęcie (k.472), z którego wynika, że blatów z jesionu i jabłoni było po 2, a z wiązu 4. Sąd związany żądaniem uwzględnił w wycenie odszkodowania 3 białe z wiązu i po 2

z jesionu i jabłoni. Nie ma żadnego dowodu, iż powód przechowywał u pozwanej po 3 blaty z jesionu i jabłoni, tym bardziej, że podał nieprawidłową ilość blatów z wiązu.

Powód wykazał także, że posiadał tarczę D. i tarcze do pilarki, oraz frezy. Są one widoczne na zdjęciach z 17 czerwca 2013 r. (k. 473). Skoro po tej dacie rzeczy te zniknęły, z pewnością ponosi za to odpowiedzialność pozwana, co rodzi jej odpowiedzialność odszkodowawczą.

Podczas czynności 17 czerwca 2013 r. powód wykonał zdjęcie tła fotograficznego. Fakt, że następnie ten przedmiot, jak twierdzi pozwana, nie znajduje się już w jej posiadaniu, nie zwalnia jej od odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu utraty tej rzeczy (k.412).

Wartość ww. rzeczy wycenił biegły G. R.. Urządzenie C. T. było warte 1 000 zł, tarcza D. 100 zł, 5 tarcz do pilarki 250 zł, 20 sztuk frezów do frezarki 1 500 zł, tło fotograficzne z systemem zawieszek 250 zł, blaty klejone 2 630 zł. Co do blatów biegły podał osobno wartość 3 blatów z jesionu i 3 blatów z jabłoni, przyjęto zatem po 2/3 każdej z tych wartości. W sumie wartość rzeczy powoda, które znajdowały się u pozwanej 17 czerwca 2013 r. i zostały następnie utracone z przyczyn obciążających pozwaną to 5 730 zł. Takie odszkodowanie zasądzone od pozwanej na rzecz powoda. Pozwana wiedziała, że ww. rzeczy są własnością powoda. Nie uczyniła niczego by je mu zwrócić. Niewątpliwie jej zachowanie wyczerpuje znamiona deliktu w rozumieniu art. 415 k.c.

Ostatnią grupą rzeczy były te, których wydania domagał się powód, jednak nie udowodnił, aby to pozwana była w ich władaniu, lub utraciła te rzeczy z przyczyn ją obciążających, albo w sprawie ustalono, że rzeczy te stanowią własność pozwanej.

Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania wydania biblioteki dębowej, komody dębowej, zdjęć lotniczych z ramami, postumentu maszyny do szycia z blatem, ławki z jabłoni, ustalając, że rzeczy te powód podarował pozwanej, w czasie gdy tworzyli związek konkubencki. W sprawie jest niesporne, że rzeczy te stanowiły pierwotnie własność powoda. Pozwana od początku postępowania wskazywała na te rzeczy, jako należące do niej. Były bowiem prezentami od powoda. Świadkowie K. M. i R. G. spośród ww. rzeczy wymienili trzy, jako podarowane pozwanej (komodę, biblioteczkę i ławkę). Powód argumentował, że pozwana nie dysponuje żadnym dowodem, że podarował jej te rzeczy, przyznając zarazem, że dawał swojej ówczesnej partnerce inne prezenty (np. iphona). Otóż w omawianym zakresie sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, odmawiając wiary zeznaniom powoda. Strony wówczas, na przełomie roku 2012/2013 tworzyły jeszcze związek zbliżony do konkubinatu. Razem mieszkali, okazywali sobie uczucia, zamierzali razem budować swoją przyszłość. Pozwana najpierw wyjechała do powoda do G., tam razem mieszkali. Potem zdecydowali, że powód zamieszka u pozwanej w P.. Świadczy to o wysokim stopniu bliskości stron. W tego typu relacjach, dawanie prezentów, także stosunkowo drogich, jest powszechne. Ładne przedmioty z drewna jak komoda, biblioteka, postument i ławka, z jednej strony prezentowały kunszt powoda jako stolarza, z drugiej trafiały w gust pozwanej, lubiącej rzeczy ładne i kosztowne. Decyzja o zamieszkaniu w P. sprzyjała obdarowaniu pozwanej przez powoda, skoro to on był beneficjentem zmiany lokum. Zatem zeznania pozwanej są w tym zakresie wiarygodne, a zeznania powoda powinny być ocenione krytycznie. Fakt, że świadkowie K. M. i R. G. nie wiedzieli o wszystkich podarunkach nie może dziwić. Związek powoda i pozwanej to relacja intymna, trudno spodziewać się, że każdy przejaw tej bliskiej relacji, powinien być przez zainteresowanych upubliczniony. Nadto za wiarygodnością zeznań pozwanej przemawia i to, że wskazała jako przedmiot darowizny tylko nieznaczną część rzeczy będących przedmiotem żądania, nadto rzeczy te łączy ich charakter estetyczny (mogą być elementem wystroju, a zatem i przedmiotem podarunku), oraz w wypadku zdjęć lotniczych to, że fotografia była pasją pozwanej.

Co do cegieł, sam powód (k.393) oświadczył, że ojciec pozwanej otrzymał od niego pieniądze na zakup cegły. To stwierdzenie pojawiło się po złożeniu przez pozwaną oświadczenia pisemnego w tym przedmiocie k. 145. Zatem powód przyznał, że nie dokonywał zakupu cegły. Wątpliwe jest także przekazanie na ten cel pieniędzy. Powód podczas pobytu w G. w 2012 r. nie płacił nawet wynagrodzeń pracownikom (zeznania K. M. i R. G.). Jest niewiarygodne, że przekazał pieniądze ojcu pozwanej, by ten zakupił cegłę.

Co do średnicomierza (zdjęcie k. 454), to powód nie przedstawił żadnego przekonującego dowodu, iż po definitywnym opuszczeniu nieruchomości pozwanej, to narzędzie zostało na jej posesji. Jedynym dowodem posiadania tego urządzenia jest wspomniane zdjęcie. Nie sposób na tej podstawie czynić ustaleń co do tego, czy pozwana je zatrzymała, zniszczyła, lub w inny sposób uniemożliwiła powodowi jego odzyskanie.

Co do kosiarki (...) to powód wykazał, że był jej właścicielem, że przez czas, gdy mieszkał w P. kosiarka też tam była. Nie ma natomiast żadnego przekonującego dowodu, że opuszczając nieruchomość pozwanej, powód jej nie zabrał ze sobą. To samo odnosi się do agregatu prądotwórczego marki H., co do którego wiadomo jedynie, że powód taki przywiózł z G., nie ma natomiast żadnego dowodu, że pozwana go zatrzymała, zabrała na szkodę powoda. To samo dotyczy nagrzewnicy, oraz obiektywów N., aparatu S., a także drukarki E. (...), tkaniny dekoracyjnej, glebogryzarki S., wilgotnościomierza. Na jednym ze zdjęć z 17 czerwca 2013 r., owszem zarejestrowano element aparatu S. (rączkę), ale w żaden sposób nie dowodzi to, iż pozwana zatrzymała sam aparat. Przedmiotem żądania wydania nie była rączka do aparatu, tylko cały aparat.

Co do kosi spalinowej S. to powód wykazał, że rzecz ta znajdowała się w P., gdy się tam przeprowadził. Nie ma jednak żadnego przekonującego dowodu, iż tę rzecz zabrała pozwana, a nie powód gdy się wyprowadzał. K. M. zeznał, że nie widział kosi S., po czym rozpoznał się na zdjęciu z nią. Nie oznacza to jednak, że pozwana zabrała tę rzecz powodowi. Podobnie twierdzenia powoda, iż pozwana zabrała mu fotel skórzany obrotowy nie zostały poparte żadnymi przekonującymi dowodami. Fotel jest na zdjęciach, ale wydaje się nie logiczne, aby pozwana przyznawała, że ma we władaniu niektóre meble należące do powoda, zaś co do fotela uparcie temu przeczyła.

O niewiarygodności zeznań powoda w pewnych fragmentach świadczy żądanie wydania komputera H. i dwóch tabletek W.. W stanie faktycznym opisywano już, że podczas przeszukania przeprowadzonego u pozwanej w jej domu w C., wydała powodowi komputer H. i tablet W.. Z tamtego postępowania nie wynika, aby powód twierdził, że miał więcej niż jeden komputer H. i trzy tablety W.. Ewidentnie powód domagając się w tej sprawie wydania ww. rzecz przez pozwaną, podawał nieprawdę. Pozwana zatrzymała pierwotnie komputer H. na poczet zadłużenia powoda i wydała go w maju 2013 r. Nie ma żadnego dowodu, aby w P. pozwana zatrzymała jakiś drugi, inny komputer należący do powoda. Powoływane przez powoda wiadomość sms, w której pozwana pisała, że komputer zatrzymała, pochodzi z 9 maja 2013 r., a więc sprzed czynności wydania komputera z domu w C..

Sąd oddalił także powództwo o wydanie pamiątkowej 100 letniej księgi w oprawie drewnianej. Powód złożył zdjęcie tej księgi, ale nie stanowi ono dowodu, że jest ona we władaniu pozwanej, lub była w jej władaniu i została przez nią utracona.

Jeśli chodzi o tarcicę bukową 1,443 m³, to Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, która wskazała, iż owszem powód ją zakupił, ale i zużył wykonując ramy dla klientów. Jest to wiarygodne. Gdyby przyjąć w całości za wiarygodną wersję powoda, to wynikałoby z niej, że w zasadzie powód niczego nie wytwarzał, całe zakupione drewno trzymał nie wiadomo w jakim celu. Nie realizował żadnych zleceń. Zarazem najpierw w G., a potem w P. posiadał bogaty park maszynowy i liczne narzędzia, które miały służyć działalności stolarskiej i fotograficznej, ale nie były w tym celu wykorzystywane. Ta wersja wydarzeń jest całkowicie niewiarygodna.

Reasumując, wydanie ruchomości opisanych w punkcie 1) sentencji wyroku oparto o art. 222 § 1 k.c.

O odszkodowaniu z punktu 2) sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 415 k.c.

Umorzono postępowanie co do żądania wydania rzeczy na podstawie art. 355 k.p.c.

W pozostałej części powództwo oddalono.

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań J. J. i K. K.. J. J. złożyła pisemne oświadczenie o sprzedaży powodowi docisku do frezarki marki F., 9 sztuk boksów na narzędzia, farb, lakierów i bejc, tarczy D., tarcz do pilarki, frezów do frezarki. K. K. złożył oświadczenie, że pośredniczył w 2009 r. w nabyciu przez powoda 54 m³

drewna jesionowego. Zeznania ww. osób w żaden sposób nie byłyby przydatne do czynienia ustaleń co do tego, czy po wyprowadzeniu się powoda od pozwanej, rzeczy opisane w oświadczeniach potencjalnych świadków, były we władaniu pozwanej.

Funkcjonariusz policji M. O. to policjant z Komisariatu Policji w P., podejmował czynności w sprawie (...) (kopie w aktach 1 Ds. (...)).

Sąd dał wiarę opinii biegłego G. R., który w ustnym uzupełnieniu opinii (k.770-771), wyjaśnił wątpliwości co do wyceny rzeczy. Dalszych zastrzeżeń do opinii nie zgłaszano.

Sąd dał także wiarę opinii biegłego A. P., która w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie była kwestionowana.

Co do opinii biegłego K. Ł. to nie uwzględniano tego dowodu, ponieważ okazało się, że biegły niewłaściwie wyliczył ilość drzewa, znajdującego się na nieruchomości pozwanej.

3. Koszty procesu.

Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Co prawda roszczenie powoda co do zasady okazało się słuszne, jednak znacząca część rzeczy, którą wskazał powód w żądaniu, nie znajdowała się już w posiadaniu pozwanej, w chwili gdy powód wyprowadzał się, lub 17 czerwca 2013 r., albo rzeczy te powód darował pozwanej, albo nie stanowiły już jego własności (sprzedano je podczas licytacji). W takiej sytuacji traktowanie którejś ze stron jako wygrywającej proces, byłoby nieuzasadnione. Pozwana wzywała powoda do odebrania rzeczy. Jednak termin, który mu określiła pozwala na przyjęcie, że czynność ta została wykonana tylko na użytek tego procesu. Z drugiej strony powód pomimo stanowiska procesowego pozwanej co do części rzeczy, nie podjął żadnych kroków by je odebrać. Wszystko to uzasadnia wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Podobnie w zakresie kosztów sądowych, zważywszy, że obie strony korzystały ze zwolnienia od kosztów, nie było podstaw, aby obciążać je kosztami sądowymi. Orzeczono na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005 r.